

Robert Kennedy nie żyje

Mord, który rzucił ponury cień na USA

NOWY JORK (PAP). Że wczoraj o godzinie Agencja Reutera podaje, 9.44 czasu warszawskie-



Robert Kennedy

CAF — Telefoto

wyniku ciężkich ran głowy zadanych w śródowym zamachu. Senator zmarł w 22 godziny po rozpoczęciu przez zespół chirurgów operacji mózgu. Lekarze już uprzednio podkreślali, że okres 36 pierwszych godzin będzie krytyczny dla jego życia.

Wiadomość o zgonie Roberta Kennedy'ego wywołała wstrząs w szerokich kołach amerykańskiego społeczeństwa. Niezliczeni Amerykanie przyznają, że jest to nowy przerażający dowód zgnębienia oddziaływania atmosfery gwałtu, jaka panuje w USA.

Licząc się z nastrojami opinii publicznej, Johnson proklamował najbliższą niedzielę jako dzień żałoby w całych Stanach Zjednoczonych. Biały Dom ogłosił oświadczenie nie Johnsona, stwierdzające, że ta tragedia rzuca „głęboki cień na całą Amerykę i cały świat”.

Associated Press podkreśla, R. Kennedy zmarł wkrótce po odniesieniu swego największego zwycięstwa.

• Dokończenie na str. 2

Konsul Szwecji A. I. Woldmar obejmuje funkcje konsula Norwegii i Danii

Rada Państwa PRL udzieliła stałego uznania Arne Ivarsson Woldmarowi w charakterze konsula Norwegii i Danii na obszar woj. gdańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego.

Swie nowe funkcje Arne Ivarsson Woldmar będzie pełnił obok funkcji konsula Szwecji w Gdańsku.

Kraj

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Zarządu Głównego ZBoWiD przebywa w Polsce belgijska delegacja komitetu organizacyjnego uroczystości w Gandawie, które odbędą się we wrześniu br. w 24 rocznicę wyzwolenia tego miasta przez oddziały polskie walczące w czasie II wojny światowej na Zachodzie.

POZNAN (PAP). Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają intensywne prace. Do otwarcia dorocznej największej imprezy polskiego handlu zagranicznego pozostało zaledwie dwa dni. Ponad 100 zagranicznych firm, w tym 100 zagranicznych robotników, techników i inżynierów pracuje na trzy zmiany.

KRAKÓW (PAP). — 5 km. zmarł w Krakowie w wieku 60 lat znany kompozytor i dyrygent — Jerzy Górz.

ZIELONA GÓRA (PAP). We czwartek rozpoczął się w Zielonej Górze IV Festiwal Piosenki Radzieckiej. O tytuł najlepszego wykonawcy piosenek Kraju Rad ubiega się 35 solistów oraz 4 zespoły wokalne.

Z ostatniej chwili

PARYŻ (PAP). 6 czerwca stanowiąc będzie dzień wielkiego zwycięstwa francuskich mas pracujących, które w wyniku bilansu czterotygodniowego i prawie powszechnego strajku wykazywały zadośćuczynienie swoich postulatów. Od czwartku ruszyły środki komunikacji miejskiej, kolej, łączność pocztowa, co kładzie kres długotrwałemu paraliżowi kraju. Również w wielu innych dziedzinach gospodarki następuje masowe podejmowanie pracy.

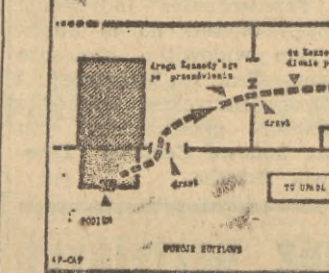
Na marginesie zająć na belgradzkiej uniwersytecie

BELGRAD (PAP). Na uniwersytecie belgradzkiej odbył się wczoraj przedmiot, w którym studenci oświadczyli, że nie opuszczają gmachu, póki nie zaspokoili się ich postulaty. W południowych wydaniach dzienników i w informacjach radiowych opublikowano doniesienia o zebraniach i strajkach studenckich, w których ostrzegano przed działaniem w imię

CAF — Telefoto

zmarł w szpitalu w Los Angeles Robert Kennedy. Śmierć nastąpiła w

• Dokończenie na str. 2



Miejsce zabójstwa Roberta Kennedy'ego w hotelu „Ambassador” w Los Angeles. CAF — Telefoto

Pogłębia się przedział między studentami i robotnikami

Okupowana Sorbona ideologiczną wieżą Babel

PARYŻ (PAP). Wielkim zawodem i rozczarowaniem — pisze paryski korespondent PAP, red. Z. Klimas — jest pogłębiający się przedział między studentami i robotnikami. Wynika to z nieodpowiedzialności studentów, z niesłychanie zamykaniem myślowym, jaki u nich panuje, z ich nieopanowaniem z „rewolucyjnymi” demagogicznymi pojęciami. Sprzeciw budzi ich programowa negacja, na której nie sposób dostrzec elementów pozytyw-nych.

W dziedzinie bytowej można przeprowadzić paraliż między wysuwany przez robotników żądaniom poprawy warunków bytu i pracy, a wysuwany przez studentów żądaniom tak-iej „reorganizacji” struktury uniwersyteckich, by zapewnić im właściwe wykorzystanie nowych kadr. Gorzej z tą paracją w dziedzinie ideologicznej. Postulaty robotnicze wysuwane były w hasłach domagających się władzy robotniczej i rzędu ludowego. Ze strony studentów, jest czerwona flaga i powoływanie się na „rewolucję”, ukrywane są tymi pozorami treści są niesłychanie zagmatwane, nawet nieporozumienie. Nie odnosi się to oczywiście do wszystkich grup młodzieży, np. grup Związku Młodzieży Komunistycznej. Symbolem ideologicznej wieży Babel, a zarazem bastionem studenckiego ruchu onora pozostała Sorbona, okupowana od pierwszych dni maja. Stała się ona „wolną gminą” społeczną, w której akademickiej, w której reprezentowana jest młodzież stu-

dencka nie tylko Francji, ale i innych krajów Europy zachodniej. Do wysokości dwóch, a nawet trzech metrów mury Sorbony pokrywały napisy wykonane smółką, afisze, orędzia, a-ple, gazetki ściennie, programy, podobnie jak wewnątrz dziedzińca Sorbony i jej mieszkań-ców znajduje się obecnie 14-osobowy komitet okupacyjny. Zap-raża on służbę porządkową.

W Jerozolimie ludność arabska, zgromadziła się, aby zło-żyć wieńce przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Pomnik ten wzniesiono w noc z wtorku na śródmieście, bez wiedzy izraelskich władz okupacyjnych, dla uczczenia pamięci ofiar agre-sji.

Kiedy policja izraelska przy-użyła pałek próbowano rozpe-

Ponad 650 uczestników

Zjazd Polskiego Tow. Chemicznego obraduje w Politechnice Gdańskiej

Wczoraj w Politechnice Gdańskiej rozpoczął się 3-dniowy zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego, inaugurujący zarazem obchody 200-lecia urodzin Je-



Na zdjęciu: wystawa publikacji chemicznych gdańskiego ośrodka naukowego z ostatniego 5-lecia. Fot. Z. Kosycarz

drzeja Śniadeckiego — wybitnego chemika i lekarza, twórcy polskiego słownictwa chemicznego i autora pierwszego w naszym języku podręcznika chemii. W

Dziennik Bałtycki

Rok XXIV, nr 135 (7436)

Cena 50 gr

Plątek, 7 czerwca 1968 r.

XI Zjazd Pisarzy ZZiP rozpoczyna dziś obrady w Katowicach

KATOWICE (PAP). Dziś rozpoczynają się w Katowicach obrady XI Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych. Spodziewany jest udział w zjeździe ponad 200

literatów i zaproszonych gości, m. in. przedstawicieli poszczególnych wydawnictw i „Domu Książki”. Liczne reprezentowane będą na zjeździe środowiska literac-

Przez jedną noc w Jerozolimie powstał pomnik arabskiego Nieznanego Żołnierza

KAIR (PAP). We środę minęła pierwsza rocznica zbrodni-ny napad na izraelską kwaterę napaści Izraela na kraje arabskie.

W Kairze odbyła się defilada lotnictwa Zł. A. W Ammanie zorganizowano wiec oraz odbył się pochód ludności. W Bejrucie tysiące osób przeszło ulicami miasta niosąc transparenty z hasłami domagającymi się wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, ufortyfikowa-nia wiosek libańskich na granicy z Izraelem oraz udzielania pomocy bojownikom arabskie-go ruchu oporu. Liczne szkoły na terytorium Libanu były zamknięte. W Iraku w rocznicę agresji izraelskiej proklamowa-no strajk powszechny. Urzędy, szkoły i fabryki w Bagdadzie były zamknięte a przez miasto przeszła potężna demonstracja, której uczestnicy nieśli flagi palestyńskie. Odbyło się wiele wieców, na których podkreśla-no, że sprawa palestyńska mo-że być rozwiązana jedynie w drodze ludowej wojny wyzwolen-nej.

Ludność okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich do-ła wyraz potępieniu agresji izraelskiej masowym udziałem w strajkach i demonstracjach. W Jerozolimie, Nablus, Hebron, Tulkarin (terytorium Jordanii), jak również w Gazie (okupowana część ZPA) w sklepy były we środę zamknię-te na znak protestu przeciwko zbrodniom agresora.

W Jerozolimie ludność arabska, zgromadziła się, aby zło-żyć wieńce przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Pomnik ten wzniesiono w noc z wtorku na śródmieście, bez wiedzy izraelskich władz okupacyjnych, dla uczczenia pamięci ofiar agre-sji.

Kiedy policja izraelska przy-użyła pałek próbowano rozpe-

dzić demonstrację, jej uczest-nicy odpowiedzieli gładem ka-mieni. 4 policjantów zostało rannych. W wyniku starć aresz-towano około 30 demonstran-tów.

50-lecie KUL-u

WARSZAWA (PAP). Katolicki Uniwersytet Lubelski obchodzi w tym roku 50-lecie swego założenia i dzia-łalności. Jubileuszowe sesje naukowe, imprezy artystycz-ne i sportowe trwać będą przez cały rok akademicki 1968-69. Uroczystości cen-tralne odbędą się w dniach 19-20 października br.

Wybory do władz partyjnych w porcie gdyńskim

Wczoraj, w porcie gdyńskim obradowała konferen-cja sprawozdawczo-wybor-cza Komitetu Zakładowego PZPR, Wielka, blisko 1160-osobowa organizacja partyj-na reprezentowała 85 delega-tów. Ponadto uczestniczyli: z KW PZPR w Gdańsku se-kretarz Jan Ossowski i kie-rownik Wydziału Morskiego i Komunikacji K. Misiejuk. I sekretarz KW w Gdyni — R. Jagiello, przedstawiciel KC PZPR — K. Zuber, prze-wodniczący Zarządu Głównego ZZMiP poseł na Sejm R. Pośpiechowski, dyrektor Ekonomiczny ZPM Cz. Kle-ban i inni.

Wprowadzeniem do dyskusji był referat wygłoszony przez dotychczasowego I sekretarza KZ Zygmunta Rosiaka. M. in. mówca podkreślił, że w okre-sie minionego kadencji działal-ność organizacji zmierzala do stałego wzrostu i zwartości oraz umocnienia jej więzi z ca-łą załogą.

Zgodnie z podaną na kon-ferencji oceną miejskiej in-stancji partyjnej, praca Ko-mitetu Zakładowego kształ-

towała się pomyślnie i ma ona wysokie osiągnięcia. M. in. nastąpiła wyraźna, jakościowa poprawa w skła-

• Dokończenie na str. 2

Światła

MOSKWA (PAP). We wtorek przebywający w Związku Radzieckim przewodniczący Izby handlu w Brytanii Anthony Crossland został przyjęty przez przewodniczącego Rady Mini-strów ZSRR Aleksieja Kosygi-na. W spotkaniu uczestniczył minister handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczew i ambas-a-dor W. Brytanii w Związku radzieckim J. Harrington.

MOSKWA (PAP). W dniach od 1 do 6 czerwca przebywał w ZSRR amerykański działacz po-liczny laureat Nagrody Leninowskiej, Cyrus Eatop.

HANOI (PAP). Do Hanoi przy-byla polska delegacja kultural-na z dyrektorem departamentu współpracy kulturalnej i nau-kowej MSZ, Mirosławem Żulaw-skim na czele.

SOFIA (PAP). We czwartek 6 bm. udał się z oficjalną wy-wizytą do Finlandii przewodni-czący prezydium Zgromadzenia Ludowego, sekretarz generalny Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego — Georgi Traj-kow.

PRAGA (PAP). We środę póź-nym wieczorem nastąpiło w Karłowicach uroczyste ot-warcie XVI Międzynarodowego Festiwalu Filmowego. Obecny był min. kultury i informacji CSRS Miroslav Galuska.

RZYM (PAP). Do parlamentu włoskiego wpłynął projekt u-stawy wprowadzającej możli-wość uzyskania rozwodu. Jest to pierwszy projekt usta-awy, wniesiony pod obrady pa-rlamentu w jego nowej kadenc-ji.

GENUA (PAP). We środę wie-czorem, w teatrze „Margherita” w Genui odbyła się premiera „Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki w wykonaniu zespó-łu i solistów Opery Poznańskiej pod dyrekcją Roberta Satanow-skiego.

RZYM (PAP). 6 bm. obchodzo-ny był dzień polski na XXIII Międzynarodowych Targach Śró-dziennomorskich w Palermo na Sycylii, w których Polska uczest-niła. Przy pawilonie polskim działa, ciesząc się dużym po-wożeniem, kiermasz wyrobów alkoholowych i spożywczych prowadzony przez centralę han-dlową „Impeko”.

Flagi partyzanckie w centrum Sajgonu

Zaciekle walki koło Khe Sanh

PARYŻ (PAP). Licząca 3 mi-liony stolicy, Sajgon jest prawie bez przerwy nekana atakami rakietowymi i moździerzowy-mi. Ubiegłej nocy bombardowa-no przy pomocy rakiet i po-misków moździerzowych m. in. miasteczko Sajgon z terenami położonymi na południe.

Most „Y” o dużym znaczeniu strategicznym został poważnie uszkodzony. Pociski rakietowe padły także w pobliżu elek-trowni.

Partyzanci południowiet-namscy w operacjach swoich posługują się rakietami o ka-mibrze 122 mm. Ponadto nadal używają się moździerzy.

Ofensywa sił wyzwoleńczych przeciwko stolicy Wietnamu po-ludniowego trwa z niesłabnącą siłą od wielu tygodni. Po obu stronach są znaczne straty.

We środę zanotowano ożywie-nie akcji bojowych w pobliżu bazy Khe Sanh na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Trwa-lam zaciekle walki. Już trze-ci dzień z kolei Amerykanie zmuszeni byli wycofać się na pomoc lotnictwo. Tereny te mo-bardowane są przez superfor-tece „B-52”.

W prowincji Hau Ngha part-tyzanci ostrzelali z moździerzy jednostkę piechoty reżimowej. Na połoniony 35 km na północ od Sajgonu obóz tych wojsk w Due-Hon, spalił wczoraj 20 pa-cisków moździerzowych, raniąc wielu żołnierzy sajsongskich. W odległości 100 km na południe od Sajgonu w miejscowości Vinh-Long inna jednostka par-tyzancka dokonała brawurowe-go ataku na oddział wojsk re-żimowych.

• Dokończenie na str. 2

Drobnicowiec przed wodowaniem

W najbliższych dniach po-chylnie wydziału montażu kadłubów okrętowych K-3 Stoczni Gdańskiej im. Leni-na opuści kolejny drobnicowiec typu B-40 o nośności 12.500 TDW przeznaczony dla armatora radzieckiego. Jednostka spłynie na wodę w odróżnieniu od produk-o-wanych dotychczas statków ze zdanymi poza słownią pod względem konstrukcyj-nym zbiornikami wraz z sy-stemami rurowciągów, które w chwili wodowania będą już w próbach szczelności.



M/s „Bela Kun” będzie 505 kadłubem zwodowanym w okresie powojennym w Stoczni Gdańskiej. Fot. Z. Kosycarz

Wykoleił się pociąg „Karpaty”

RZESZÓW (PAP). We czwar-tek w godzinach południowych między stacją Rudnik nad Sa-nem a Łętowicą (woj. rzeszow-skie) wykoleił się 4 końców-ny wagon pociągu „Karpaty”, ja-dącego z Warszawy przez Prze-myśl do Bukaresztu. Na szcze-scie, ofiar w ludziach nie by-ło, 5 osób spośród pasażerów odniosło jedynie lekkie obraże-nia; po udzieleniu pomocy le-karskiej 2 osoby udali się w dalszą drogę, a 3 pozostały w szpitalu w Nisku. Przyczyną wypadku bada specjalna komi-sja.

Trzęsienie ziemi

LONDYN (PAP). We wtorek w prowincji Abvachapan leżą-cej na granicy między Salwa-dorem a Gwatemalą, zanotowa-no 25 wstrząsów podziemnych. Dotychczas nie wiadomo, czy są ofiary. Ze stolicy Salwadoru wyjechały ekipy ratownicze.

9 CZERWCA

Dzień Pracownika Przemysłu Terenowego

WARSZAWA (PAP). Blisko 50 tys. pracowników przemys-lu terenowego obchodzi 9 czerwca swoje doroczne święto. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się okolicznościowe aka-demie w wojewódzkich. Najlepsi pracownicy otrzymają odznacze-nia przyznane przez Radę Pań-stwa, a najlepsze jednostki i pro-porce przechodnie.

Zjazd Polskiego Tow. Chemicznego

Dokończenie ze str. 1

współpracę naukowców z przemysłem, podkreślając, iż resort będzie nadal popierał prace naukowo-badawcze. Prezes PTCh, prof. dr Józef Hurwic wręczył medale Jędrzejowi Sniadeckiemu profesorowi Jerzemu Baśnickiemu i Jerzemu Suszce. Odznaczenia te nadawane są za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie chemii. Wśród naukowców, a jeden z nich dr inż. Henryk Smagowski z Gdańskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, otrzymało nagrody PTCh.

W ramach wczorajszych obrad plenarnych wygłoszono trzy referaty. Prof. dr Witold Zacharewicz omówił życie i dzieło Jędrzeja Sniadeckiego, prof. dr Włodzisław Rodziewicz przedstawił dorobek naukowy gdańskiego środowiska chemicznego, a prof. dr Józef Hurwic mówił o „Metodach elektrycznych badań kompleksów międzycząsteczkowych”.

Dziś obrady będą się toczyły w dziewięciu sekcjach tematycznych. Wygłoszonych

Flagi partyzanckie

Dokończenie ze str. 1

W pobliżu miejscowości Tam Ky (20 km na południe od Sajgonu) między bazą amerykańską Da Nang i Chu Lai wywiązała się bitwa między oddziałami I amerykańskiej dywizji lotniczej i silnym oddziałem partyzanckim. I tutaj Amerykanie zmuszeni byli wezwać na pomoc samoloty i artylerię.

Jak wynika z oświadczenia amerykańskiego rzecznika wojennego w Sajgonie, piraci USA kontynuowali we środku barbarzyjskie napaści na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Bombardowały obiekty położone na południe od 19 równoleżnika w tym mosty i barki rzeczne. Samoloty napotykały na silny ogień artylerii przeciwlotniczej DRW.

HANOI (PAP). Agencja prasowa południowowietnamskich sił narodowowyzwoleńczych podaje komunikat o sukcesach oddziałów partyzanckich w ostatnich dniach w Sajgonie. W komunikacie podaje się, że siły narodowowyzwoleńcze opanowały wiele terenów w dzielnicach Cholon. Partyzanci wywieśli flagi Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego na gmachu poczty i na innych budynkach. Wszystkie kontraktki nieprzyjaciela, który użył nawet gazów — czytamy w dalszej części komunikatu — zostały odparte.

tu zostanie ponad 400 komunikatów naukowych, obrazujących aktualny stan polskiej chemii.

Min. Radliński otworzył także w gmachu Politechniki Gdańskiej wystawę obrazującą osiągnięcia polskiej chemii. Są tu reprezentowane m. in. wybrane we zakłady chemiczne. W bibliotece głównej politechniki otwarto wystawę publikacji gdańskiego ośrodka chemicznego w okresie ostatnich pięciu lat. Wystawa obejmuje ok. 800 pozycji. (ak)

Ograniczenie ruchu drogowego do Brodnicy Górnej

W związku z uroczystościami związanymi z odświeżeniem pomnika Bojowników Ruchu Oporu Pomorza Gdańskiego w Brodnicy Górnej w dniu 8. VI. br. — Wydział Komunikacji Prez. WRN zawiadamia, że w dniu tym od godz. 12.00—13.00 ograniczony zostanie ruch pojazdów samochodowych na trasie Kartuszy — Brodnica Górna. Trasa ta będzie mogła być wykorzystana do przejazdu wyłącznie samochodów przewożących uczestników uroczystości. Posiadacze samochodów nie biorący udziału w uroczystości udający się do Bytowa powinni korzystać z drogi przez Kartuszy — Egierów — Kościerzynę — Bytów względnie z drogi przez Kartuszy — Puck — Sulejów — Bytów.

Wydział Komunikacji Prez. WRN w Gdańsku

W procesie Kargula — zamknięcie przewodu sądowego

WARSZAWA (PAP). Dwunasty dzień procesu przeciwko aresztowanym Marianowi Kargulowi i Hannie Szczerbińskiej był ostatnim dniem postępowania dowodowego w tej sprawie. W trakcie postępowania Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy przesłuchał 43 świadków oraz wyслуchał opinii dwóch lekarzy psychiatrów i jednego ekonomisty powołanych jako biegłych. Dziesiątki razy — nie licząc zeznań — głos zabierał oskarżony Kargul składając oświadczenia, wyjaśniał i sprostowania, przyparując tym nieraz spór kłopotów swoim obrońcom. We czwartek zespół sędziowski wysłuchał również parokrotnych wystąpień Kargula, raz nawet przy drzwiach zamkniętych, gdyż w tym czasie trwały zgłaszane wcześniej wnioski o spraw proceduralnych.

Robert Kennedy nie żyje

Dokończenie ze str. 1

większego sukcesu politycznego we wstępnych wyborach na kandydata prezydenta z ramienia Partii Demokratycznej.

Przesłuchany jest nadal zabójca Roberta Kennedy'ego, którego pełne nazwisko według ostatnich doniesień brzmi: Sirhan Bizarra Sirhan.

Ułoża śmierci obecna była do ostatniej chwili żona Roberta Kennedy'ego Ethel, oczekująca właśnie jedenastego dziecka. Troje starszych dzieci zmarłego przybyło do szpitala przed północą ze środy na czwartek. Obecna była też wdowa po Johnie F. Kennedy'ym — Jacqueline. Robert Kennedy miał 42 lata. Po operacji Kennedy nie odzyskał już przytomności.

Rządowy dziennik włoski „Il Popolo” podkreśla, że nowa tragedia amerykańska rozegrała się na tle „kryzysu, który ogarnął system demokratyczny USA”.

We Francji zamach na życie Roberta Kennedy'ego a potem jego śmierć, odrzuciły przebiegowe uwagi opinii publicznej od ciężkiego kryzysu wewnętrzno-

znego. Dziennik „Les Echos” zwraca uwagę, że nie chodzi tu o wypadek izolowany, lecz kontynuowanie całej serii morderstw politycznych w USA. „Humanité” pisze, że morderstwa polityczne weszły nie jako w praktyce życia Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza od czasu agresji amerykańskiej przeciwko Wietnamowi.

Dziennik jugosłowiański „Borba” pisze: drugi Kennedy, który był ministrem sprawiedliwości w okresie tektorskiego spisku, musiał paść ofiarą zamachu, stanowiącego nie jako w wydaniu Dallas — m. in. również dlatego, by nigdy nie ujawniono prawdy o tym, co się stało tam przed laty. Prezydent Johnson — stwierdza „Borba” — będzie miał wątpliwość, czy nie ma historii

z zamachem na życie Kennedy'ego.

Warto przypomnieć, że zamachy na członków politycznych w Stanach Zjednoczonych stały się już „amerykańską tradycją”. W 1865 roku zginął w ten sposób prezydent Lincoln, w 1881 roku prezydent James Garfield, a w 1901 roku prezydent William McKinley.

W 1912 roku ciężko rannym został przez zamachowców prezydent Theodore Roosevelt. W 1933 r. podjęto próbę zamachu na Franklina Roosevelta, a zamiast niego kula mordercy trafiła burmistrza Chicago. W 1950 roku omal nie zginął prezydent Truman. W 1963 roku zabójcą został prezydent John F. Kennedy, a przed dwoma miesiącami przywódca Murzynów Martin Luther King.

Przebieg wydarzeń i kierunek propagandy w odniesieniu do zabójcy Kennedy'ego — w szczególności — przedstawiają obawy i przewidywania z dnia wczorajszego. Teza, jaką głoszą amerykańskie rozgłośnie telewizyjne i radiowe, brzmi bo-

USA jako ten, pod którego władzą nie wyjaśniano wszystkich okoliczności dokonywanych zamachów — nawet w tych wypadkach, gdy każdy inny państwa dostrzegłby spisek CIA i ciemne machinacje skrajnej prawicy.

TOKIO (PAP). Człowiek dziennik „Asahi” wyraża wątpliwości, czy społeczeństwo, które dokonuje najpierw zabójstwa prezydenta a później zamachu na jego brata, można nazwać cywilizowanym społeczeństwem XX wieku. Do tej pory — kontynuuje dziennik — głęboka tajemnica pozostaje fakt, że podjęto zamach na prezydenta i jego brata. Wciąż pozostaje na widoku morderca dr Kinga. Powstaje pytanie, czy Stany Zjednoczone rządzą zabójcy i bandyci.

Gazeta „Tomiuri” stwierdza, że zamach na Roberta Kennedy'ego nie jest tylko tragedią rodziny Kennedy'ów. Stany Zjednoczone stały się siedliskiem terronu i gwałtu.

„Najbardziej przerażającym narodem naszej planety nazywał go Arthur Schlesinger, amerykański historyk, a później jego brata Roberta. Mówiąc o wojnie wietnamskiej stwierdził on, że od 3 lat zabijamy ludzi na drugim końcu świata”. „Zabiliśmy już dwóch obywateli, którzy w oczach zagranicy uosabiali ideały amerykańskie, a wczoraj zabiliśmy trzeciego”. Dodaje, że te akty gwałtu nie są przypadkiem. Mają one swój początek w przemocach narodu amerykańskiego w mordowaniu Indian i prześladowaniu Murzynów w niewolnictwie.

AFP podaje, że prokurator z Nowego Orleanu, Garrison oświadczył, że jego zdaniem Robert Kennedy jest ofiarą „szerego spisku” podobnego do spiski na życie Johna Kennedy'ego.

„New York Times” w artykule redakcyjnym atakuje we czwartek wpływową grupę fabrykantów broni oraz senatorów z południa i zachodu USA, którzy za wszelką cenę nie chcą dopuścić do zakazu wolnej sprzedaży broni palnej. „Los Angeles Times” podaje, że od tej pory nie będzie przyjmować ogłoszeń reklamujących sprzedaż broni.

Warto przypomnieć, że zamachy na członków politycznych w Stanach Zjednoczonych stały się już „amerykańską tradycją”. W 1865 roku zginął w ten sposób prezydent Lincoln, w 1881 roku prezydent James Garfield, a w 1901 roku prezydent William McKinley.

W 1912 roku ciężko rannym został przez zamachowców prezydent Theodore Roosevelt. W 1933 r. podjęto próbę zamachu na Franklina Roosevelta, a zamiast niego kula mordercy trafiła burmistrza Chicago. W 1950 roku omal nie zginął prezydent Truman. W 1963 roku zabójcą został prezydent John F. Kennedy, a przed dwoma miesiącami przywódca Murzynów Martin Luther King.

Przebieg wydarzeń i kierunek propagandy w odniesieniu do zabójcy Kennedy'ego — w szczególności — przedstawiają obawy i przewidywania z dnia wczorajszego. Teza, jaką głoszą amerykańskie rozgłośnie telewizyjne i radiowe, brzmi bo-

wiem następująco: Sirhan zamordował, gdyż był jordaniskim nacjonalistą i antysemity. Natomiast starannie tuszuje się wymowę tragicznej sekwencji morderstw politycznych: J. F. Kennedy, M. L. King, R. F. Kennedy. Nie potwierdzona żadnymi dowodami teoria o nacjonalistycznych motywach Amsterdamska wywołuje uzasadnione wątpliwości, a nawet oburzenie części kół dyplomatycznych przy ONZ. W szczególności zromuła oburzenie wyrażała delegacja arabska i afrykańska.

WASZYNGTON (PAP). Jak podaje korespondent PAP w Waszyngtonie red. Janusz Gęsiński, potwierdził oficjalnie, że sprawcą zabójstwa jest Sirhan Bizarra Sirhan, mieszkający od 11 lat w USA, urodzony w Jordanii. Przedstawiciel ambasady jordanjskiej w Waszyngtonie stwierdził, że rząd jordanjski nie miał nic wspólnego z zamachem oraz że nie można wiązać czynu jednostki z narodem i rządem Jordanii. Zwraca uwagę na okoliczność, pisze korespondent PAP, że niektórzy komentatorzy dają do odrócenia uwagi od wewnętrznych stosunków USA sprzyjających atmosferze gwałtu i wypuklają motywy zewnętrzne.

WASZYNGTON (PAP). Pierre Salinger, były rzecznik prasowy za czasów prezydentury Johna Kennedy'ego i przyjaciel domu Kennedy'ów, podał we czwartek do wiadomości w Los Angeles program uroczystości pamiątkowych Roberta Kennedy'ego.

We czwartek wieczorem, po dokonaniu autopsji, ciało tragicznie zmarłego senatora zostało przewiezione samolotem do Nowego Jorku, gdzie przez cały piątek, od godz. 8 rano do 10 wieczór wystawione będzie w katedrze św. Patryka. Msza żałobna odbędzie się w sobotę o godz. 10, a następnie o godz. 12.30 trumna ze zwłokami przewieziona zostanie do Waszyngtonu. Tam też sformułowane zostanie kondygnat żałoby, który przejdzie obok budynku senackiego, gdzie urzędował Kennedy i ministerstwa sprawiedliwości, na czele którego stał parę lat temu. Robert Kennedy spocznie na cmentarzu w Arlington, w pobliżu swego brata.

Wybory do władz partyjnych

Dokończenie ze str. 1

Wielkie organizacje partyjne dzięki zwiększającemu się udziałowi robotników. Specyfice wielozmianowej pracy portowej oraz zbliżeniu do codziennych spraw załogi sprzyjała zmiany dokonane w strukturze organizacyjnej niektórych OOP. Wśród postulatów wysuniętych pod adresem nowego KZ położono nacisk m. in. na konieczność kontynuowania współpracy z organizacjami partyjnymi przedsięwzięcia kontrahentów. W szerokiej, kilkugodzinnej dyskusji mówcy wysuwali problemy najistotniejsze dla życia wewnątrzpartyjnego swej orga-

Minister J. Burakiewicz prezesem Federacji Sportowej „Żeglarz”

W Gdańsku obradował III krajowy zjazd aktywu sportowego Związku Zawo-

Już pojutrze atrakcyjny mecz

dziennikarze — aktorzy

Od kilku dni w zespołach aktorów trwa pełna mobilizacja wszystkich sił. Wszyscy wskazują na to, że niedzielny mecz na stadionie Lechii będzie widowiskiem wyjątkowym, zarówno pod względem sportowym, jak i artystycznym. Przypominamy, że oprócz samego widowiska sportowego wszyscy, którzy przybędą na stadion będą mieli okazję oglądania interesujących występów artystycznych w wykonaniu artystów Teatru „Wybrzeże” oraz Opery Bałtyckiej. Nie zabraknie również występów młodzieżowych zespołów muzycznych i wokali oraz dziecięcych zespołów gimnastycznych i białych ognisk TKKF „Aktor” i „Dębinki”.

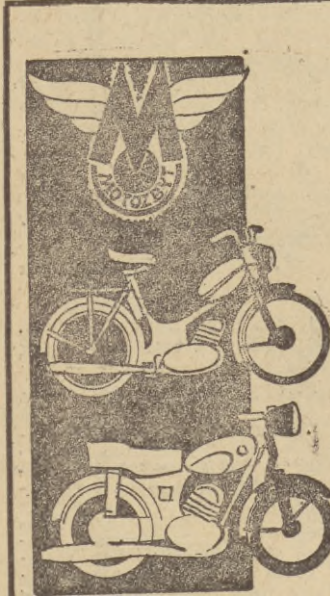
Przedprzedaż indywidualnych biletów na to atrakcyjne widowisko prowadzi kasa Teatru „Wybrzeże” i Opery Bałtyckiej. Dochód z imprezy przeznaczony jest na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. (st)

Dziś początek turnieju koszykówki w Gdyni

Dziś w sali Startu przy ul. Bema w Gdyni rozpoczyna się turniej koszykówki męskiej o puchar prezesa GOZKosz. A oto program 3-dniowego turnieju: piątek — godz. 17 GKS Wybrzeże — Start Gdynia, godz. 18.30 Spójnia AZS Gdańsk; sobota — godz. 18 Spójnia — Start, godz. 17.30 GKS Wybrzeże — AZS; niedziela — godz. 10 Spójnia — GKS Wybrzeże, godz. 11.30 AZS — Start. (st)

Piłkarskie mecze w Gdyni

W niedzielę, 9 bm. z wybrzeżowych zespołów ligi międzywojewódzkiej gra na naszym terenie tylko Batory, który na stadionie MZKS o godz. 11 zmierzy się z Pomorzaniem Toruń. Również w niedzielę na tym samym stadionie o godz. 16 MZKS Gdynia rozegra między narodowe spotkanie z FC Hansa Rostock. (sta) (st)



„Motozbyt”

sklep komisowy w Gdańsku
ulica Kartuska 24

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

TOWARY PRZYJĘTE W KOMIS:

— części zamienne do samochodów i motocykli krajowe i zagraniczne, opony, motocykle itp.

— sklep sprzedaje po obniżonych cenach akcesoria i części zamienne do samochodów „Warszawa” i „Star” oraz do motocykli „Jawa”. Poza tym w sprzedaży są zbiorniki do motocykli WSK nowy typ jako „sprzedaż okazjonalna”.

Poza tym prowadzi sprzedaż nowych motocykli i motorowerów za gotówkę i na raty.

Prosimy odwiedzić nasz sklep w każdy dzień od godz. 9 do 17, poniedziałek od godz. 11 do 17 i w niedzielę od godz. 9 do 15. 3837-K

PRACA

POMOC do dziecka, dochodząca potrzebna. Gdynia, Gnieńska 15-27. S-1657

UCZNIÓW do nauki w zawodzie piekarskim, w wieku od lat 17 przyjmujemy. Wiadomość: piekarnia T. Czapp, Puck, 10 Lutego 5. S-1653

OKAZJA. PRZYJME dziewczynę samotną, uczciwą, chętnie ze wsi, do pomocy w sklepie. Mieszkanie na miejscu. Brzeźno, ul. Sternicka 26. G-4921

KELNERKI, pomoce kuchenne potrzebne. Wyżywienie, zakwaterowanie — zapewnione. Karwia, rest. „Kaszubianka”. G-4834

MOTORYZACYJNE

SKUTER „Osa” 175 i nowe części do samochodu „Simca-Aronde” — sprzedam. Tel. 21-37-56, ogłasza od godz. 15. S-1669

Dnia 5 czerwca 1968 r. zmarł po ciężkich cierpieniach najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

ś. t. p.
FLORIAN PUFUND
lat 67

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Józefa w Gdyni na cmentarz miejscowy odbędzie się dnia 7 czerwca br. o godz. 15. O czym zawiadamia pogrzebna w gdańskim smutku

żona i rodzina
S-2006

PRZED WYJAZDEM NA URLOP
NIE ZAPOMNIJ KUPIĆ L O S

Krajowej Loterii Pieniężnej

W czerwcu ogółem do wygrania 9 100 000 zł

ADRESY KOLEKTORÓW:

GDAŃSK — ul. Św. Ducha 8-10
— ul. Długa 72
GDAŃSK-WRZESZCZ, al. Grunwaldzka 107 — PDT 3703-K

„WARTBURG - Standard” 1000, przebieg 32.000, sprzedam (75.000 zł). Gdańsk, ul. Legnicka 12 c. G-4839

„MOSKOWICZ” 407, dobrze utrzymany, średni przebieg — sprzedam. Telefon 41-15-52. G-5941

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO zmeblizowane 4 ha, żywy i martwy inwentarz, dom mieszkalny 6-izbowy, obora, stodoła murowana, stan bardzo dobry, położone przy szosie Chelmża — Kowalewo, obok przystanku autobusowego, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-4810.

DOM, ziemi ornej do 4 ha, do 75.000 — pilnie kupię. Władysław Józwik, Gdańsk — Kaznodziejska 7-3. G-4835

Dnia 4 czerwca 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona

ś. t. p.
Izabela NOWAKOWSKA
z d. Drzazgowska

Msza żałobna odbędzie się w dniu 7. VI. 1968 r. o godz. 9.30 w kościele Ojców Jezuitów w Gdyni. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu z kaplicy cmentarnej przy ul. Witomskiej o godzinie 15. O bolesnej stracie powiadamia

żona i rodzina
S-2008

GOSPODARSTWO 14 ha, wraz z dobrymi zabudowaniami i ziemią pszenno-buraczaną, z powodu starości tani sprzedam. Jan Partyka, Kierwałd — Pta Gąsiorki — powiat Tczew. P-477

MATRYMONIALNE

SZESZCZESIECIELEŃSKI wdowiec, oficer, bez nałogów, żonaty, sytuacja, mieszkający, pozna samą, kulturalną, intelektualną lat 45-52, może być biedna, ewent. rozwiedziona, ale uczciwa. Cel matrymonialny. Konkretnie oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod G-4920.

LEKARSKIE

SPECJALISTA skórno-wenerologiczny Dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37.

DR KRAJEWSKI Stanisław skóro — wenerologiczny — Wrzeszcz, Marchlewskiego 13 przy dworcu — tel. 41-06-97. G-5216

DR DZIEWANOWSKI skóro — wenerologiczny — Gdańsk, Św. Ducha 25-27, obok teatru, tel. 31-63-88. G-5219

SKORNO — wenerologiczny — Dr Przyłpiński, Gdańsk — Długa 64-65, tel. 31-07-75. G-5221

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, Sylwester Ryska, telefon 22-13-47. S-1765

»Jantar«

GDAŃSKA GRA LICZBOWA „JANTAR”

zaprasza do udziału w 573 kolejnej grze. Dla swych uczestników przewidziano, niezależnie od licznych wygranych pieniężnych —

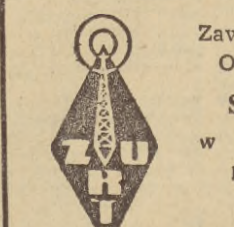
JEDNA PREMIE 100.000 zł + samochód „Syrena 104” do wygranych z 5 trafieniami

JEDNA PREMIE 15.000 zł + motocykl MZ do wygranych z 4 trafieniami + dod.

Dodatkowe nagrody, które rozdzielone zostaną wśród wszystkich uczestników gry — motocykl WSK motorower „Komar” aparat fot. „Zenit 3M” radiodiodniak „Goplana Lux” odkurzac „Omega”

Losowanie odbędzie się w niedzielę 9 czerwca 1968 r. o godz. 9 w siedzibie GGL „Jantar” — Gdańsk, ul. Strzelecka 13-14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! K-4093



Zawiadamy PT Klientów
O OTWARCIU NOWEGO
SALONU ZURT
w PRUSZCZU GDANSKIM,
przy ul. Obr. Pokoju 9

świadczącego usługi
w zakresie napraw:

■ ODBIORNIKÓW RADIOWYCH
■ ODBIORNIKÓW TELEWIZYJNYCH
■ MAGNETOFONÓW
■ ADAPTERÓW
i prowadzącego sprzedaż odborników telewizyjnych, radiowych itp. w pełnym asortymencie.
Placówka czynna od godz. 10—18.
ZAPRASZAMY!

SPRZEDAŻ

WILKA sprzedam. Krzysztof Tokarski, Wocławki k. Gdańska, p-ta Cedry Wielkie. G-4823

LOKALE

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, ogródek, na pokój z kuchnią + pokój przy rodzinie. Telefon 51-36-51, po 16. G-4796

MIESZKANIE dwupokojowe, Gdynia, komfortowe, spółdzielcze, 55 m², zamieszkałe na trzypokojowe w Gdyni. Tel. 21-95-58 — po 16. G-4797

4 POKOJE, kuchnia, łazienka, soneczne, w Dąbowie, zamieszkałe na dwupokojowe w trójmieście lub okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-4813.

3 POKOJE, wygody, ulica Długa, zamieszkałe na dom jednorodzinny. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-4816.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Mebli Okrętowych Starogard Gd. zatrudni zaraz inżynierów i techników technologii drewna oraz stolarzy meblowych. Warunki wynagrodzenia wg układu zbiorowego dla pracowników przemysłu metalowego. 2638-K



Nakładem Wydawnictwa Interpress ukazała się kolejna praca dr Tadeusza Walichnowskiego pt. „Izrael — NRF a Polska”. Książka wydana jest również w językach: angielskim, francuskim, włoskim, niemieckim i hiszpańskim. Warto podkreślić, że i inne polskie publikacje poświęcone aktualnym problemom bliskowschodnim, powiązaniom Izraela z NRF oraz światowemu syjonizmowi wzbudziły duże zainteresowanie nie tylko w kraju, ale również za granicą. CAF — Interpress

Zbrodnia w Los Angeles

PO RAZ TRZECI W CIĄGU OSTATNICH PIĘCIU LAT DŁON ZBRODNIARZA PODNOŚI SIĘ NA CZŁOWIEKA, ZAJMUJĄCEGO CZŁOWIA POZYCJĘ W ŻYCIU POLITYCZNYCH AMERYKI.

Po raz pierwszy — strzały padły w Dallas. Odświadczył John Kennedy, prezydent „Nowych Rubieży”, człowiek, który próbował przewietrzyć zatechny klimat Ameryki. Jego śmierć utworzyła drogę do Białego Domu Lyndonowi Johnsonowi — „prezydentowi wojny”, który zaprzepścił wszystko, co tylko można było zaprzepścić ze spuścizny swego poprzednika.

Drugi raz — w kwietniu tego roku — kula skrytobójcy dosięgła pastora Kinga, wielkiego przywódcę murzyńskiego i bojownika o prawa obywatelskie dla czarnej ludności Stanów Zjednoczonych. Ameryka i cały postępowy świat okrzykiem żałoby. Za trumną dr Kinga postępowy Robert Kennedy — brat zamordowanego prezydenta, polityk, który postanowił pójść śladami Johna i ubiegać się o stanowisko pre-

zydenta w listopadowych wyborach. Rano 5 czerwca, w Los Angeles, stolicy stanu Kalifornia, gdzie Bob Kennedy wygrał właśnie wstępne wybory — dosięgły go kule kolejnego skrytobójcy.

O Robertie Kennedy'ju jako kandydacie na prezydenta można powiedzieć wiele krytycznych słów, zwłaszcza, że w swojej kampanii wyborczej próbował — przy pomocy typowo amerykańskich metod — pozyskać sobie poparcie grup, których interesy często sprzeczne są i nie do pogodzenia. Ale o Robertie Kennedy'ju można powiedzieć jednocześnie to samo, co o innym kandydacie do Białego Domu, senatorze McCarthym: obaj rzucili wyzwanie Lyndonowi Johnsonowi, obaj rzucili wyzwanie wojnie w Wietnamie i polityce kapitulacji wobec pałającej potrzeby wewnętrznych reform.

HANBA AMERYKI

McCarthy niewątpliwie idzie dalej w krytyce tego, czego dokonał Johnson, przekształcając Stany Zjednoczone w żandarma świata. Ale zarówno on, jak i Kennedy — dwa politycy partii demokratycznej, partii Johnsona, wysuwali się na czoło we wszystkich dotychczasowych prawyborach i społeczeństwo amerykańskie w nich właśnie, a zwłaszcza w osobie brata wielkiego prezydenta widziało alternatywę obecnej polityki Białego Domu. Gorkie i gwałtowne wystąpienia przeciwko kontynuowaniu wojny z narodem wietnamskim zasiewały iskrę nadziei u tych wszystkich obywateli amerykańskich, którzy dotychczas daremnie upatrywali szansy wyprowadzenia polityki amerykańskiej ze ślepego zaułka, w jaki wtrąciła ją polityka Johnsona. I chociaż specjaliści od mechanizmu wyborów amerykańskich byli zdania, że Kennedy przegra walkę wyborczą z wiceprezydentem Humphrey'em, reprezentującym Johnsonowską linię — to przecież, jeśli tak by się stało, byłoby to jedynie wynikiem działania aparatu partyjnego demokratów, a nie woli opinii publicznej.

CI, którzy oddali strzały do Roberta Kennedy'ego, a raczej ci, którzy z bezpiecznych gabinetów kierowali dłońmi morderców, wieźli o tym doskonale. Rozkołysanie namiętności politycznych w Ameryce — czy to na tle wojny wietnamskiej, czy stosunków rasowych — stało się dla nich sygnałem ostrzegawczym. Coś pękało w ustalonym „ładzie amerykańskim”. Obojętność na sprawy narodu i świata zaczęła niebezpiecznie ustępować miejsca odroczonemu sprzeciwowi.

Cóż mogli przeciwstawić temu niebezpieczeństwu amerykańscy faszyci, jeśli coraz szersze kręgi społeczne dawały posłuch apelowi o rozsadek i sprawiedliwość? W braku przekonujących argumentów pozostali tylko jeden atut: siła, gwałt, zbrodnia.

ZAMORDOWANIE Roberta Kennedy'ego wywołało niesłychane oburzenie na całym świecie. Do głębi zaniepokoić też musi wszystkie zdrowe i uczciwe siły w społeczeństwie amerykańskim. Jest dowodem coraz widoczniejszych w tym kraju tendencji ku faszystyzacji życia, tendencji do narzucenia gangsterskiego pra-

wa pięści, kastetu i rewolweru. Najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że kraj Lincoln i Roosevelta po- graża się w mrokach wsteczniactwa politycznego, w mrokach zbrodni na skalę własną, lokalną i na skalę światową: jakże bowiem oddzielić „rozstrzygnięcie” problemu wietnamskiego przy pomocy napalmu i bomb, od „rozstrzygnięcia” problemu, kto ma rządzić Ameryką przy pomocy skrytobójczego zamordowania kandydata na prezydenta? Zofia ARTYMOŃSKA

Przed VII sesją okrętowców SIMP

Pływający tabor pomocniczy — na plan

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się w Gdańsku 3-dniowa VII sesja naukowa okrętowców SIMP poświęcona problemom statków pomocniczych. Na temat ten zasięgnęliśmy informacji u mgr inż. Zbigniewa Grzywaczewskiego — przewodniczącego komisji programowej sesji.

Pierwsze sesje naukowe okrętowców urządza się od 1958 r., poczynając od 1958 r. Koncentrowały się na przeglądzie dorobku naukowego w tej dziedzinie, osiągniętego przez poszczególnych ludzi, instytucji lub środowisk. Dopiero szósta z kolei, odbyta w 1966 r., była poświęcona określonemu tematowi: perspektywie rozwoju (po 1970 r.) budowy statków przyszłości w Polsce. Przygotowane na tę sesję 64 referaty omawiały zagadnienia floty handlowej, rybackiej i śródlądowej.

Dorobek wspomnianej sesji w dalszym ciągu ma wpływ na plany i przedsięwzięcia podejmowane w resorcie żeglugi i przemysłu ciężkiego.

Tym razem VII sesja poświęca temat pływającego taboru pomocniczego i jego usług. A tabor pomocniczy to ponad 30 różnych rodzajów jednostek — holowniki portowe, statki szkolne, ratownicze, przeciwpożarowe, hydrograficzne, naukowe — badawcze, łodolamacze, pogłębiarki, pchacze i barki, doki, dźwigi pływające itd. Obrady zgrupują ponad

400 przedstawicieli zainteresowanych ośrodków krajowych. Poza tym zgłoszonych jest 20 uczestników z zagranicy. M. in. przybędą profesorowie radzieccy z Instytutu im. Kryłowa i Podlaski Leningradzkiej, z NRD, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii. Z krajów zachodnioeuropejskich udział wezmą przedstawiciele Szwecji, Islandii i Anglii.

Pierwszy dzień obrad inauguruje referat wiceministra Jerzego Szopy — honorowego przewodniczącego komitetu organizacyjnego sesji, na temat potrzeb rozwojowych taboru pomocniczego na tle rozwoju gospodarki morskiej. Oryginalnym wprowadzeniem do dyskusji będzie zwiedzenie przez uczestników sesji wystawy urządzonej wzdłuż wybrzeża na Westerplatte. Zgrupują oni około 30 statków pomocniczych różnych typów, starych i nowych.

Gospodarzem sesji jest Gdańska Stocznia Remontowa. Należy spodziewać się, że obecne spotkanie specjalistów branży okrętowej, podobnie jak poprzednie, cel swój osiągnie.

Stanisława CZERSKA

Spadek po Hipokratesie 2)

Żeby chorować, trzeba mieć zdrowie!

Tropiąc przyczyny powstawania konfliktów między pacjentem i służbą zdrowia, reporter znalazł się w przychodni rejonowej nr 7 we Wrzeszczu przy ul. Mickiewicza 28/30. Nowy, przyzwyczajony lokal i niewielka liczba pacjentów, a nade wszystko ani żywego ducha przed okienkiem rejestracji, na parterze, skłania do rewizji opinii o tej organizacji służby zdrowia. Ale pozory, jak zawsze, mylą...

— Badania podstawowe? To jest nasza pięta achillesowa! — powiada siostra przełożona Helena Sokolowska. Kierownik przychodni dr Ireneusz Paszkiewicz kiwa potakująco głową. A więc jest problem... Problemów takich jest więcej. Na przykład — specjaliści, którzy dzielą się na tych, do których trafia pacjent bez skierowania i na tych, dla których bez skierowania nie istnieje. I tu wynikają nader swoiste sytuacje. Wy- myślono je m. in. po to, by odejść specjalistom.

Pacjent skarży się na nogi. Idzie do lekarza ogólnego w przychodni rejonowej, który kieruje go do neurologa. Nie. Do reumatologa. Nie. Do chirurga. Chirurg kieruje pacjenta na zdjęcie, które wykazuje zmiany kostne. Liczymy: pacjentem zajmował się jeden lekarz ogólny i trzech specjalistów, by stwierdzić to, co można było osiągnąć bardzo prosto: skierowaniem przez lekarza ogólnego na rentgen. Opis zdjęcia dałby podstawę do skierowania pacjenta do jednego — zamiast trzech — ale za to właściwego specjalisty. Dlaczego tak nie jest? Podobno zdjęcia kosztują. Czas ludzki, nerwy, dobijanie się do 5 okienek rejestracji — nie. A kwestia absencji w pracy? To się nie liczy? To nikogo nie kosztuje? Nikogo — znaczy wszystkich. Wszyscy — to nikt. Sposób rozumowania doprowadzony do logicznego końca. Teoretycznie. Praktycznie ludzie powiadają, iż żeby chorować, trzeba mieć zdrowie!

A co mają powiedzieć ci, którzy po zdrowiu idą do przychodni?

PRZYKŁAD inny. Zgłasza się do przychodni rejonowej elektryk, pracujący na wysokości. Życzy sobie świadectwo stwierdzające, iż odpowiada zdrowotnie wymogom tej pracy. Z przychodni przy ul. Mickiewicza odeśła go do okulisty na ul. Kińskiego; do neurologa na ul. Konarskiego; do rentgena na ul. Traugutta.

Dermatolog, o ile elektryk nasz ma i tego rodzaju zezwolenia, przyjmuje przy-

chodni przy ul. Jesionowej, a kardiolog przy ul. Wałowej w Gdańsku. Mieszkając we Wrzeszczu nie należy zatem chorować. Chyba że ktoś ma wyjątkowe, jak powiedzieliśmy, zdrowie...

To prawda, że przychodnia nr 7 jest tzw. rejonówką, nastawioną wyłącznie na leczenie podstawowe. Ale dlaczego do tej pory brak w 130-tysięcznym Wrzeszczu racjonalnie rozmieszczonej sieci specjalistów, nikt o tym nie wie na Westerplatte... A Wrzeszcz dzisiaj — to tyle, co 5-6 miast powiatowych razem wziętych!

A więc co można w końcu załatwić w przychodni przy ul. Mickiewicza? Można uzyskać wyniki badań podstawowych, które robi laboratorium przychodni na miejscu.

Reporter — dla dobra sprawy — zamienia się w hipochondryka i staje przed okienkiem rejestracji.

— Ma pan skierowanie? — Proszę bardzo... — Pan poczeka! Łaskawie parę minut...

Parę minut? Reporter ma wyjątkowe szczęście. Inni czekają do jutra, jeszcze inni 7 lub nawet 10 dni na wyniki badań OB, moczu i morfologii. Od czego to zależy?

— To bardzo różnie... — wyjaśnia siostra przełożona. — Zależy od ilości zgłaszających się pacjentów przede wszystkim...

Laboratorium przychodni wykonuje średnio dziennie do 150 badań. Można było by i więcej, ale to możliwość limituje stan wyposażenia laboratorium.

— A czy znana jest państwu metoda „Pronto”?

Dla niewtajemniczonych: metoda ta skracaa z 2 godzin do 7 minut czas odczytu wyniku OB.

— Owszem, ale nie stosujemy jej... — Dlaczego?

Reporter wstępuje teraz całego wykładu na temat zalet i wad metody „Pronto”. Okazuje się, że wszelkie szybkościowe metody badań laboratoryjnych wykazują znaczne rozbieżności, gdy skonfrontować ich wyniki z metodami tradycyjnymi, w tym wypadku z metodą Westergreena. Chcąc stosować tę metodę w przychodni rejonowej, należałoby powiększyć personel laboratorium o jeden etat. Tymczasem na etacie jest 5 laborantek, w pracy na co dzień 4. Laborantki są też matkami, które mają dzieci, a z

dzielniami — wiadomo, i wreszcie względnie podstawowy: zdaniem moich rozmówców metoda „Pronto” nadaje się bardziej do celów profilaktycznych i badań kontrolnych, niż do leczenia, w którym wynik laboratoryjny staje się zazwyczaj podstawą dla gnozy lekarskiej.

I tu dochodzimy do sedna sprawy, dla których zdarza się, iż na wyniki laboratoryjne trzeba czekać tydzień i dłużej. Dzieje się to zwykle w okresach badań pracowniczych, a więc po dwakroć do roku, kiedy zdrowi eliminują chorych. Przychodnia rejonowa naraża się wówczas na skargi i narzekania pacjentów. Dochodzi do śpieć i konfliktów.

Proponuję zatem zdecydować się na zmontowanie kil-

ku ekip laboratoryjnych, które mogłyby prowadzić badania na terenie zakładów pracy, posiadających własne ambulatoria. Akcja taka w ciągu kilku dni mogłaby objąć wszystkie zakłady pracy. Problem nie bagatelny, dlatego, iż 50 procent badań laboratoryjnych w skali rocznej w przychodni przypada właśnie na ludzi zdrowych, a za ledwie 50 proc. potencjału laboratoryjnego można poświęcić faktycznie chorym.

STAD wniosek podstawowy: można byłoby zlikwidować wiele źródeł nieporozumień i konfliktów, wyeliminować z finansów, a jedynie drogą przemysłu i usprawnienia organizacji służby zdrowia.

Lech NIEKRASZ

Stadem TESTY i artykułów

Dwa spojrzenia na spychotechnikę

W 116 numerze „Dziennika Bałtyckiego” ukazał się króciutki felieton, którego tematem była awaria dźwigu w budynku mieszkalnym przy ul. Toruńskiej w Gdańsku. Autor felietonu już w samym tytule „Spychotechnika” dał wyraz swemu stanowisku, że mniej interesuje go mechanizm uszkodzonej windy, bardziej natomiast zabieg wokół jej naprawy. Problem jednak stał się dopiero problemem w kontekście odpowiedzi na krytykę prasową ze strony DZBM nr 1 w Gdańsku. Obszerne fragmenty tej odpowiedzi drukujemy poniżej.

„Pozbawiona podstaw jest treść notatki w „Dzienniku Bałtyckim” z dnia 16. V. 1968 r., przez to, że niezgodnie ze stanem faktycznym w sposób oczywisty autor notatki podał do publicznej wiadomości, jakoby kierownik ADM ob. Sobota nie dopełnił swoich czynności służbowych, jak też nie dopełnił ich kierownik działu technicznego DZBM inż. Niedziela.

Stan faktyczny przedstawia się w ten sposób, że na skutek uszkodzenia dźwigu, w dniu 26. IV. 1968 r. kierownik ob. Sobota zgłosił konieczność naprawy do punktu konserwacji dźwigów Przedsiębiorstwa Re-

montu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdańsku przy ul. Szafarnia 7. Z uwagi na poważny charakter awarii, tj. spalanie silnika, wyłączników oraz aparatury sterowniczej — naprawa nie mogła być wykonana w ramach naszej umowy z Przedz. Kons. i Rem. Dźwigów Osobowych, lecz wymagana uszkodzonych części zasadniczych mogła nastąpić jedynie jako remont kapitalny.

Remont ten rozpoczęto w dniu 13. V. 1968 r., a więc przed ukazaniem się notatki. Winy za to, że natychmiast nie można było przystąpić do naprawy nie ponosi więc ani kierownik ADM nr 4, ani też dział techniczny DZBM nr 1 — jeżeli w ogóle można mówić o winie Przedsiębiorstwa Remontu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdyni, które pomimo zaplanowania kapitalnego remontu na III kwartał przystąpiło do prac w dniu 13. maja 1968 r.

Prosta uczciwość prasowa powinna była skłonić autora do chociażby telefonicznej interwencji w jednostce nadrzędnej w celu upewnienia się co do istotnego stanu sprawy.

Zbieg brzmienia nazwisk nie powinien stanowić kanwy, na której ujawniło się niesmaczne poczucie humoru autora notatki i stano-

wić może naruszenie przepisu art. 255 KK”.

Czytelnik sam się przekonał, że DZBM nr 1 załatwił się z autorem felietonu definitywnie.

Ala?.. Właśnie tym ale jest petycja lokatorów budynku z zepsutą windą, podana przez 17 osób. Wśród podpisanych nie brak nazwisk ludzi w Gdańsku popularnych i szanowanych, z którymi nieco trudniej będzie się załatwić jak z dzieńnikiem. Oto fragmenty petycji:

„Z pełną satysfakcją lokatorzy wieżowca przy ul. Toruńskiej 8 w Gdańsku powitali notatkę w Waszym poczynnym piśmie, poruszającą objawy indolencji i biurokratycznej zniechęty ludzi, których „opiecz” powierzono sprawy tego domu.

Notatki prasowe także nie zdołały wyrwać odpowiedzi z ust lokatorów, którzy w odpowiedzi na opisaną w notatce awarię dźwigu, w dniu 13. V. 1968 r. przed ukazaniem się notatki, winy za to, że natychmiast nie można było przystąpić do naprawy nie ponosi więc ani kierownik ADM nr 4, ani też dział techniczny DZBM nr 1 — jeżeli w ogóle można mówić o winie Przedsiębiorstwa Remontu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdyni, które pomimo zaplanowania kapitalnego remontu na III kwartał przystąpiło do prac w dniu 13. maja 1968 r.

Prosta uczciwość prasowa powinna była skłonić autora do chociażby telefonicznej interwencji w jednostce nadrzędnej w celu upewnienia się co do istotnego stanu sprawy.

Zbieg brzmienia nazwisk nie powinien stanowić kanwy, na której ujawniło się niesmaczne poczucie humoru autora notatki i stano-

wić może naruszenie przepisu art. 255 KK”. Czytelnik sam się przekonał, że DZBM nr 1 załatwił się z autorem felietonu definitywnie. Ala?.. Właśnie tym ale jest petycja lokatorów budynku z zepsutą windą, podana przez 17 osób. Wśród podpisanych nie brak nazwisk ludzi w Gdańsku popularnych i szanowanych, z którymi nieco trudniej będzie się załatwić jak z dzieńnikiem. Oto fragmenty petycji:

„Z pełną satysfakcją lokatorów wieżowca przy ul. Toruńskiej 8 w Gdańsku powitali notatkę w Waszym poczynnym piśmie, poruszającą objawy indolencji i biurokratycznej zniechęty ludzi, których „opiecz” powierzono sprawy tego domu.

Notatki prasowe także nie zdołały wyrwać odpowiedzi z ust lokatorów, którzy w odpowiedzi na opisaną w notatce awarię dźwigu, w dniu 13. V. 1968 r. przed ukazaniem się notatki, winy za to, że natychmiast nie można było przystąpić do naprawy nie ponosi więc ani kierownik ADM nr 4, ani też dział techniczny DZBM nr 1 — jeżeli w ogóle można mówić o winie Przedsiębiorstwa Remontu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdyni, które pomimo zaplanowania kapitalnego remontu na III kwartał przystąpiło do prac w dniu 13. maja 1968 r.

Prosta uczciwość prasowa powinna była skłonić autora do chociażby telefonicznej interwencji w jednostce nadrzędnej w celu upewnienia się co do istotnego stanu sprawy.

Zbieg brzmienia nazwisk nie powinien stanowić kanwy, na której ujawniło się niesmaczne poczucie humoru autora notatki i stano-

nić może naruszenie przepisu art. 255 KK”. Czytelnik sam się przekonał, że DZBM nr 1 załatwił się z autorem felietonu definitywnie. Ala?.. Właśnie tym ale jest petycja lokatorów budynku z zepsutą windą, podana przez 17 osób. Wśród podpisanych nie brak nazwisk ludzi w Gdańsku popularnych i szanowanych, z którymi nieco trudniej będzie się załatwić jak z dzieńnikiem. Oto fragmenty petycji:

„Z pełną satysfakcją lokatorów wieżowca przy ul. Toruńskiej 8 w Gdańsku powitali notatkę w Waszym poczynnym piśmie, poruszającą objawy indolencji i biurokratycznej zniechęty ludzi, których „opiecz” powierzono sprawy tego domu.

Notatki prasowe także nie zdołały wyrwać odpowiedzi z ust lokatorów, którzy w odpowiedzi na opisaną w notatce awarię dźwigu, w dniu 13. V. 1968 r. przed ukazaniem się notatki, winy za to, że natychmiast nie można było przystąpić do naprawy nie ponosi więc ani kierownik ADM nr 4, ani też dział techniczny DZBM nr 1 — jeżeli w ogóle można mówić o winie Przedsiębiorstwa Remontu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdyni, które pomimo zaplanowania kapitalnego remontu na III kwartał przystąpiło do prac w dniu 13. maja 1968 r.

Prosta uczciwość prasowa powinna była skłonić autora do chociażby telefonicznej interwencji w jednostce nadrzędnej w celu upewnienia się co do istotnego stanu sprawy.

Zbieg brzmienia nazwisk nie powinien stanowić kanwy, na której ujawniło się niesmaczne poczucie humoru autora notatki i stano-

Lokatorzy wieżowca przy ul. Toruńskiej 8 w Gdańsku.

Minęło 10 lat...



...od powołania do życia Szkoły Specjalnej nr 63 we Wrzeszczu. Placówka, która powstała dzięki staraniom ludzi oddanych szkolnictwu specjalnemu jak: mgr J. To polski, dotychczasowy kierownik szkoły Henryka Szwajowa i innych obchodzą w dniu 4 bm. swój jubileusz. Początkowo szkoła liczyła jedynie trzy klasy, do których uczęszczało 33 dzieci opóźnionych w

rozwoju umysłowym. Do tej pory zaś opuściło mury szkolne 242 absolwentów. Filia „63” jest tzw. „Szkołą Życia” przeznaczona dla dzieci nie dających sobie rady w szkolnictwie specjalnym. W „Szkołę Życia” uczniowie bardziej opóźnieni w rozwoju umysłowym zdobywają elementarne wiadomości i umiejętności przystosowujące je do życia w społeczeństwie.

Wolne miejsca na półkolonii

Wydział Oświaty Prezydium MRN w Gdyni dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na półkolonii letniej w lipcu i sierpniu. Półkolonia będzie zorganizowana w Szkole Podstawowej nr 21 w Gdyni, przy ul. Jana z Kłosa 1/3. Zajęcia będą odbywać się pod opieką wykwalifikowanych wykonawców od godz. 8.00 do 16.00 — dzieci otrzymują trzy razy dziennie posiłek. Opłatność wg urzędowej tabeli.

Zapisy przyjmowane są przez Prezydium MRN w Gdyni — Wydział Oświaty, pokój 430, w godzinach od 8.00 do 13.00 w poniedziałki do 17.

Uroczystość jubileuszowa stała się dużym świętem dla młodzieży szkolnej z „63” oraz dla grona nauczycielskiego, nie szczędzące wysiłku w pracy wychowawczej i pedagogicznej. Przybyli na uroczystość goście i rodzice mogli również przekonać się jak wielką siłą jest szkoła, bowiem w części artystycznej zaprezentowano bogaty program, w którym udział wzięły szkolne zespoły taneczne, recytatorskie. Z okazji jubileuszu otwarto też interesującą wystawę prac uczniów.

J. W.

Na zdjęciu: fragment inscenizacji pt. „Ballada Gdańska”. Fot. Leonard Badowski.

Rezultat ankiety „Dziennika” i Prezydium MRN

Nowe placówki handlowo-usługowe w górnym Sopocie

Mieszkańców górnego Sopotu i nie tylko górnego, interesuje na pewno dalszy ciąg realizacji wspomnianej przez nich przed dwoma laty ankiety, rozpisanej przez „Dziennik Bałtycki” i Prezydium MRN, na temat rozbudowy placówek handlowych w tym rejonie miasta. Wynik tej ankiety już dziś stał się podstawą do ułożenia konkretnego już programu. Programu wcale bogatego, bo twórcy z myślą o rosnącej dzielnicy. W nowym bowiem osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Mickiewicza zamieszka półtora tysiąca mieszkańców.

Pierwsi lokatorzy przybędą już w przyszłym roku. I w tym samym roku otrzymają kilka placówek handlowo-usługowych. Między innymi pierwszy w tej dzielnicy sklep owocowo-warzywny. Usytuowany będzie przy ulicy Mickiewicza 36. Placówka — sąsiadując z kawiarnią — służyć będzie również jako kawiarnia. Władze budowlane opowiadają się za samą kawiarnią. Za wersją pierwszą przemawia perspektywa utworzenia w latach następnych w Sopocie górnym bazy noclegowo-hotelowej Funduszu Wczasów Pracowniczych. A i w zimie, ze względu na „Lysą” ściągającą na ciary i saneczkarzy nie tylko do Sopotu, ale z całego trójmiasta, taki lokal, gdzie

Miejski Handel Detaliczny, właściciel istniejącego już pawilonu spożywczego, popularyzowanego drugim „Deli-katesami”, poszerzy swój lokal o dodatkowy segment. Pawilon będzie otwierany głównie dla dział piernikarstwa — nabiałowy, już o godzinie 6 rano.

I wiadomość, która najbardziej ucieszy blisko tysięcną młodocianą społeczność Szkoły Podstawowej nr 6: „Ruch” otworzy w ich sąsiedztwie sklep papirniczy. W czasie przerwy będzie można wrzeszczeć kupi — co zupełnie obecnie jest niemożliwe — zeszyt, ołówek czy blok rysunkowy.

Z branży usługowej przewidziano dla pań i panów fryzjerski dział i sklep fryzjerski. A także punkt szewski i pralnicę z maglem łącząc. Dobrze byłoby, gdyby urządzono go na zasadzie samoobsługi, tak jak np. na Przymorzu.

Dla mnie bomba! W Gdańsku i Gdyni

W najbliższy poniedziałek w godzinach rannych zawita do portu gdańskiego m/s „Batory”, który na swoim pokładzie przywiezie z zagranicznych wyśpów w Stanach Zjednoczonych Kanadyjskich artystów Kabaretu „OWCA”.

W tym samym dniu (10 bm.) o godz. 17.30 i 20.45 Kabaret „OWCA” wystąpi w programie pt. „Dla mnie bomba” w sali Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku.

W Gdyni odbędą się również dwa występy we wtorek (11 bm.) o godzinie 17.30 i 20.45 w sali Teatru Muzycznego. Kto do tychczas nie widział tego wyśpowego programu w wykonaniu chyba najlepszego kabaretu w Polsce, może to uczynić tylko w powyższych terminach, gdyż będą to ostatnie występy na Wybrzeżu.

W skład zespołu wchodzi: Jerzy Dobrowolski, Wojciech Pokora, Jerzy Turek, Józef Nowak, Andrzej Stockinger, przy fortepianie Eugeniusz Majchrzak.

Imprezę organizuje sopocka WAIa na zakończenie cyklu imprez „Wiosna w trójmieście”.

Niektóre bilety wstępu nabywać można we wszystkich oddziałach „Orbisu” w trójmieście i w kasie na miejscu.

można by zjeść gorące barowe danie, byłby bardzo potrzebny. Nie należy też zapominać o stałych mieszkańcach, zwłaszcza tych samotnych. Ostatnie słowo zostawia Sopotni Wydział Handlu reprezentowany przez kierownika Eugeniusza Merę osobom najbardziej w tym przypadku zainteresowanym. Przyszłym konsumentom. I na ich to — telefoniczne (31-20-62), bądź listowne opinie oczekujemy w „Dzienniku”.

Na zakończenie jeszcze jedna informacja. Powstały, również na wniosek mieszkańców górnego miasta, kiosk letni PSS położony w sąsiedztwie „Morskiego Oka” prowadzić będzie również działalność gastronomiczną, uruchomi smażalnię szaszłyków. Rokujemy smażalni nie mniejsze powodzenie od tego, jakim się cieszą podobne placówki przy ul. Bohaterów Monte Cassino. Tym bardziej, że przepiękna, żywa sceneria sprzyja zawsze apetytom...

(ada)

W Sopocie...

...w siedzibie Prezydium MRN przy ul. Kościuszki 23 otwarto wypożyczalnię sprzętu turystycznego. Można tam wypożyczyć namioty (w wielkościach dwuosobowe), materace, kołdry, kuchenki gazowe i butle gazowe. Wypożyczalnia czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do 16. O powyższym informuje Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Sopocie, tel. 51-20-21, wewn. 36.

W centrum Gdańska

Dobiega już końca budowa zespołu kamieniczek przy ul. Grobla II naprzeciw Kaplicy Królewskiej w Gdańsku. Jak wiadomo kamieniczki te będą siedzibą Wydziału Morskiego.

Fot. Zb. Kosycarz



Ważne i pilne dla 8-klasistów i absolwentów ZSZ

Tegorocznym absolwentom szkół podstawowych oraz zasadniczych szkół zawodowych podajemy ważną informację na temat AKTUALNYCH możliwości ubiegania się o przyjęcie do techników w następujących szkołach technicznych: TECHNIKUM MECHANICZNE W EL-

BLAGU (ul. J. A. Komeńskiego) dysponuje aktualnie 60 miejscami dla dziewcząt i chłopaków. TECHNIKUM GOSPODARSTWA (GASTRONOMICZNE) W ELBLĄGU, przy ul. Armii Czerwonej 128, przyjmie jeszcze 16 KANDYDATÓW do 1 klasy. 25 miejsc wolnych posiada TECHNIKUM MECHANICZNE W TCZEWIE (ul. Parkowa 1). O przyjęcie ubiegać się mogą CHŁOPCY, którzy ukończyli za sadniczą szkołę zawodową. TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W KWIDZYNIE (ul. Parkowa 5) przyjmie jeszcze 23 kandydatów do 1 klasy (możliwość dla dziewcząt i chłopaków).

Od ręki

Ze zniżką czy bez?

Z zarządzenia WPK GG nr 78/600/67 z 29 czerwca 1967 roku, którego tekst wywieszony jest w niektórych tramwajach, co ciępiuszy pasażer może wyciągnąć — „ceny biletów ulgowych na linie autobusowe „101”, „129” i „201 M” wynoszą: za pierwszą strefę 1 złoty, za każdą następną na zasadzie wielokrotności...”.

Wynikałoby stąd, że autobusy wspomnianych linii mają obowiązek sprzedaży biletów ulgowych. Niestety, „ręcz nie przedstawia się tak prosto. Tekstu zarządzenia nr 78/600/67 nie wywieszono bowiem w autobusach wymienionych tras, nie dając tym samym możliwości zapoznania się pasażerów z ich uprawnieniami. Mało tego, zarządzenie to, nieznane jest również konduktorom. Dowodzą tego między innymi podjęte i kontynuowane uparcie próby skorzystania ze zniżki przez jednego z naszych czytelników. Ilekroć powoływał się na poznane całkiem przy padkowo zarządzenie, spotykał się z ogromnym zdziwieniem zarówno konduktorów jak i pracowników dyrekcji WPK, dokąd parokrotnie telefonował w tej sprawie.

Jesteśmy pewni, że z czasem nasz czytelnik trafi na uwagomocnego. Zanim jednak to nastąpi, spodziewamy się wyjaśnienia ze strony WPK GG jak to jest z cytowanym zarządzeniem.

(ad)

O tym wiedzieć warto!

DZIS W TRÓJMIEŚCIE
O godz. 19 w Domu Handlowym (Gdańsk, ul. Świerczewskiego 35) — koncert w wykonaniu studentów PWM pt. „Morze w muzyce i piosence”.
W WDK o godz. 18 — wieczór autorski Witolda Węgrzyńskiego. Zaprasza Gdańskie Towarzystwo Fotograficzne. W czasie spotkania odbędą się zapisy nowych członków GTF.
Oddział gdański Polskiego Związku Esperantystów informuje, że o godz. 19 w klubie GTF odbędzie się spotkanie, na którym omówiona zostanie sprawa planowanej dwumiesięcznej przerwy w działalności. W programie artystycznym wystąpią: Irena Masiewicz, Natalia Baszlik i Aleksander Biernacki.
O godz. 16 na Małym Przymorzu — uroczyste otwarcie placu zabaw urządzonego dla mieszkańców osiedla (w czynie społecznym). O godz. 18 — zakończenie obchodów MDD — pochód dzieci trasami wewnątrzmiastowymi.

Konferencja komunikacyjna w Gdańsku

Dzisiaj o godz. 10.30 rozpoczyna się w Gdańsku konferencja naukowo-techniczna pt. „Systemy miejscowej komunikacji zbiorowej”. Konferencję tę przygotowali najwyższe komunikacyjne autorytety techniczne, organizacyjne i naukowe. Są nimi Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, Departament Komunikacji Miejskiej Ministerstwa Gospodarki i Instytut Gospodarki Komunalnej. Podczas konferencji wygłoszonych będzie 8 referatów, które przygotowali m. in. prof. dr J. Podolski, dr W. Suchożewski, dr M. Rataj i mgr W. Chlebowski. Ponadto uczestnicy zwrócić zaplecze techniczne WPK GG i obejrzą niektóre gdańskie rozwiązania komunikacyjne.

Ko.

WYPADKI

W Gdyni na ul. Chylickiej (róg ul. Mikołaja) kierowca motocykla „WSK” GSR 44-57 Franciszek B. potrącił przechodzącego przez jezdnię 58-letniego Michała W. Przechodźnię doznał ciężkich obrażeń ciała.

W Gdańsku-Wrzeszczu na ul. Chrobrego z stojącego samochodu wybiegł 7-letni Andrzej P. i wpadł pod motocykl „BMW” prowadzony przez Franciszka M. Chłopcę odniósł ogólne obrażenia ciała.

Norbert P. jadący motocyklem WPM nr rej. GK 0200, przejeżdżając przez skrzyżowanie al. Świerczewskiego i 3 Maja, poślizgnął się na szynie tramwajowej i przewrócił, doznając obrażeń.

Na jezdni al. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu (w wylocu Jaskowej Doliny) wjeżdża Klara W. i została potrącona przez samochód „Warszawa” nr rej. GA 1791, prowadzony przez Henryka S. Kobieta odniosła obrażenia.

Jadący ul. Marynarki Polskiej w Gdańsku „Star” nr rej. GA 7185, kierowany przez Alojzego R. skręcając w lewo otarł się o wynurzonego człowieka, który nie miał prawa przejeżdżać na czerwonym świetle. W zdarzeniu uczestniczył także odniósł lekkie obrażenia oraz uszkodzony został pojazd. Przeprowadzone badanie wykazało, że motocyklista był w stanie nietrzeźwym.

W Gdańsku na ul. Kurkowej zatrzymano kierowcę „Stara” GK 98-09 (należącego do PRK-18 HENRYK KURCZAK) w Sopocie, ul. 20 Października 890 II. 3. który był w stanie nietrzeźwym.

Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, zam. 717 E-4

Śmiało i szczerze
Kobiety ze Stogów protestują

„My, mieszkanki ul. Jodłowej w Gdańsku-Stogach, zwracamy się z gorącym apelem do władz handlowych miasta o niedopuszczenie do sfinalizowania planu otwarcia piwiarni przy naszej ulicy. Dowiedzieliśmy się — z miarodajnych źródeł — że Spółdzielnia Inwalidów „Przodownik” w Sopocie chce adaptować na piwiarnię dotychczasowy magazyn materiałowy ADM-u.

Dziwi nas i oburza pomysł użytkowania piwiarni — która niestety ciężko się przezwycięża opinią „rozpędzi” — właśnie na naszej ulicy. Jesteśmy przekonani, że koszt adaptacji pomieszczeń magazynu na lokal piwiarni wyniesie nie mniej

niż koszt budowy nowego lokalu. A więc można by — jeżeli już konieczne trzeba — zbudować nowy lokal na pijalnię piwa w miejscu oddalonym nieco od domów mieszkalnych. Poddając taką myśl w trosce o nasz spokój, o nasze rodziny i dzieci, które chcemy uchronić od stałego widoku pijanych osobników i pijackich rozróbek sprzeciwiamy się decyzji zlokalizowania piwiarni przy ul. Jodłowej.

Liczymy na przychylne załatwienie tej sprawy i prosimy Wydział Handlu Prezydium MRN o szybką interwencję. Prosimy również o przychylne załatwienie następnego postulatu dotyczącego po kolei kiosk „Przodownika”. Kiosk ten jest niedostatecznie zaopatrzony i nie spełnia swego zadania. Postulujemy więc by w miejsce wymienionego kiosku otworzyć sklep spożywczy z prawidłowego zdarzenia i z odpowiednią fachową obsługą”.

98 podpisów

Od redakcji:

Pod treścią powyższego protestu podpisało się również i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 67 w Gdańsku.

Miło nam

...zakomunikować władzom gastronomicznym Sopotu jak i jego stałym i sezonowym mieszkańcom, że otrzymaliśmy list, w którym 60-osobowa grupa wycieczkowa z Łodzi wyraża uznanie dla personelu jadalni „Nadmorskiej” w Sopocie. Za „przemianę, szybką i w ogóle nie spotykana obsługę, nie mówiąc już o jakości potraw, które są fantastyczne...”.

Miło nam. Oby takich listów przychodziło jak najczęściej. A zbliżający się sezon jest świetną ku temu okazją.

Zgubiono-znaleziono

W zakładzie fryzjerskim przy ulicy Waryńskiego we Wrzeszczu pozostawiono tydzień temu 2 piaseczki chlopiec. Pani B. Kowalewska zam. przy ul. Malerwskiej 104 m. 1 znalazła w dniu 6 bm. w pobliżu pomnika Sobieskiego zegarek marki radzieckiej. Inny zegarek znalazła na terenie Osiedla Młodych p. Kulesza zam. przy ul. Drożyny 8 w Oliwie.

Teatry

GDANSK, Opera, Polska balety, g. 19. Teatr Wielki „Ciekie, czasy”, g. 19.30. Sopot, Kameralny, „Czajka”, g. 19.30. GDYNIA, Muzyczny, „Gejsza”, godz. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „Twardzi ludzie”, prod. francuskiej, od 14 lat, godzina 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Kameralne”, „Wita nie”, USA, od 16 l., g. 15, 17.30, 20. „Kosmos”, „Kasia Ballot”, USA, od 16 l., g. 15, 20. „Drukarz”, „Testament Inkwizycji”, „Piast”, „Dziś wieczór małych Indian”, ang., od 16 l., g. 15, 18, 20. „Motława”, „Quentin Durward”, USA, od 11 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Przyjaźń”, „Rachunek sumienia”, pol., od 14 l., g. 17, 20. „Gedania”, „Zemsta”, pol., od 12 l., g. 16; „Szyfr”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Wrzós”, „Bicz Boży”, pol., od 14 l., g. 18, 20. „Włóknarz”, „Zycie zamku”, fr., od 14 l., g. 18, 20. „Zakłosa i małżonka”, fr., 98

18 l. g. 16, 18; „Niedziela życia”, fr., od 16 l., godz. 20. WRZESZCZ „Bajka”, „Największe widowisko świata”, USA, od 11 l., g. 10, 15; „Poradnik matrymonialny”, pol., od 16 l., godz. 13, 18, 20. „Znicz”, „Fabryka niemiernych”, ang., od 16 l., g. 16, 20. „Tramwaj”, „Legenda o wilku i owcy”, USA, od 7 l., g. 16; „Żywot Mateusza”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Zawisa”, „Dziś wieczór”, „Zawisa”, USA, od 14 l., g. 17, 19.30. NOWY SÓPOT „1 Maja”, „Lola”, fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. OLIVA „Delfin”, „Panie i panowie”, wł., od 18 l., godz. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia”, „Czarodziejska lampa Aladyna”, radz., od 7 l., g. 15; „Hart”, „USA”, od 11 l., g. 20. „Bałtyk”, „Giulietta i Calisto”, wł., od 13 l., g. 16, 19.

GDYNIA „Warszawa”, „Winnetou”, III s., jug., od 11 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Czerwona pustynia”, wł., od 18 l., g. 16.30, 18.45; „Noc Iguan”, USA, od 18 l., g. 21. „Gopiana”, „Świat grozy”, od 16 l., g. 10, 12. „Księżniczka”, ang., od 14 l., g. 15, 17.30, 20. „Neptun”, „Julia Anna, Genowefa”, produkcja polskiej, od 16 lat, godzina 16, 18, 20. „Fala”, „Flap i inni”, produkcja USA, od 11 l., g. 16, 18, 20. „Marynarski”, „Old Surehand”, jug., od 11 lat, godz. 16, 20. „Promien”, „Wycieczka w nieznane”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Kłupowe”,

„Niedziela w Nowym Jorku”, USA, od 16 l., g. 18, 20. „Mimoza”, „Na pomoc”, ang., od 11 l., g. 16, 18, 20. „Mewa”, „Gentleman z Cocody”, fr., od 16 l., g. 18, 20. „Jagienka”, „Oferta matrymonialna”, wł., od 16 l., g. 17, 19. — „Iskra”, niemc.

RUMIA „Aurora”, „Krew na śniegu”, jug., od 16 l., godz. 18, 20.

Radio

Ważniejsze audycje w dniu 7 czerwca 1968 r. PIĄTEK
LOKALNE:
12.30 „Wspólna sprawa”. 12.40 Słowo i rytm. 13.00 Muzyka filmowa. 16.05 „Nawigacje”. 16.25 Muzyka operowa. 17.00 Przegląd aktualności. 17.15 Padiowa lista przebojów.

OGÓLNOPOLSKIE:
13.25 Proszę mówić, słuchajmy! Władysław Hańcza. 13.45 D. Searlati „Pory roku” (sejrena na 4 głosy solowe i ork. kameralna). 14.20 Mozakka pogodnych melodii. 14.45 „Błękitna statetka”. 15.00 Koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej. 15.20 „3 X 10”. Grający młodzieżowie. 15.50 Na Niliem, Jordanem, Eufratem. 16.30 Aud. Klubu Entuzjastów Nowoczesności. 16.45 Wyszły kurs języka rosyjskiego. 19.00

Gra zespół rozrywkowy Rozg. Opolskiej dyryg. Edward Spyrka. 19.27 Chwila poezji. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie. 20.15 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). 20.35 d. c. koncertu. 21.45 Muzyka rozrywkowa. 22.05 Studio Współczesne. Złotanie ognia”. słuch. M. Grześczaka. 23.05 Nastrojowe melodie. 23.15 „O co tu chodzi?”. 23.20 Melodie taneczne. 0.05 — Kalendarz radiowy. 0.10—3.00 Program nocny.

Telewizja

W dniu 7 czerwca 1968 r. PIĄTEK
10.25 „Jest taki chłopak” film fab. prod. radz. 15.35 „Te leekspres”. 16.55 Dziennik. 17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka”. 17.15 „Partyzanci”. program publicystyczny z Gdańska. 17.30 „OZOS” na wszystkie drogi (reportaż z Fabryki Opon Samochodowych w Olstynie). 18.15 Wszelchna TV „Polskie diamenty”. 18.45 Gra i śpiewają „Skaldowie”. 19.05 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Promówienie członka KC PZPR lw. Gierka. 20.40 „Ludzie w bieli”. 21.00 Teatr Telewizji: „Wieczór z Conradem”, inscenizacja telewizyjna opowiadania Josepha Conrada „Falk”. 22.00 „10 minut recenzji”. 22.10 Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego. 22.25 Dziennik.